

Stracili dorobek życia. Trzeba im pomóc

data aktualizacji: 2024.02.01 autor: Beata Pierzchała



(fot. OSP Jeżów)

- Ustawimy pogorzelcom kontener na śmieci po sprzątaniu pogorzeliska - obiecuje Bartłomiej Lipski, sekretarz urzędu. - Wypożyczymy też ozonator do oczyszczenia powietrza, bo wiadomo, że po pożarze w tym domu wszystko jest prześiknięte dymem, a rodzina nadal tam mieszka, bo nie ma innego wyboru. Pan Krzysztof odkłada każdy grosz, żeby kontynuować remont, możemy mu w tym pomóc, wystarczy wpłacić dowolną kwotę na zrzutka.pl

Dyżurny na miejsce pożaru wysłał pięć jednostek straży pożarnej. 27 grudnia na ulicy Nadachowskiego w Jeżowie wybuchł pożar w domu jednorodzinnym. Spaliła się kuchnia wraz z całym wyposażeniem. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia, ekipa strażacka zastała już rozwinięty pożar, relacjonował asp. Bogdan Banaszkiewicz z brzezińskiej straży pożarnej. Z okna kuchni wydobywały się gęste kłęby dymu i płomienie. W pożarze nikt nie ucierpiał, ale straty są znaczne. Oszacowano je na ponad 200 tysięcy złotych.

Rodzina rozpoczęła już remont pomieszczenia, ale pieniądze szybko się skończyły, nadal do zrobienia

jest sporo. Starsza córka państwa Jerzyńskich Monika, założyła zbiórkę pieniędzy na portalu zrzutka.pl. Można ją znaleźć pod hasłem „Odbudowa spalonego domu”.

- W tych najgorszych pracach pomogli mi koledzy z pracy, za co bardzo im dziękuję - mówi Krzysztof Jerzyński. - Później już sam odnawiałem. Trzeba było nowe płyty karton-gipsowe poukładać, zrobić nowe przewody elektryczne i inne instalacje. Teraz przerwałem robotę, bo już pieniędzy brakuje.

Pan Krzysztof odkłada każdy grosz, żeby kontynuować remont, możemy mu w tym pomóc, wystarczy wpłacić dowolną kwotę na zrzutka.pl

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/43164-stracili-dorobek-zycia-trzeba-im-pomoc>